



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



wień obywateli, wystosowanych do prezydium, wynikało, że jeżeli Komisja sanitarna nie będzie stałym organem, czuwającym nad zdrowotnością miasta—to żaden z obywateli mandatu nie przyjmie.

Na takie dictum acerbum przedstawiciele władz z naczelnikiem powiatu ks. Awałowem na czele oświadczyli, że najchętniej zgadzają się na istnienie stałej Komisji sanitarnej, z wśród obywateli miejscowych, przyczem Komisji tej dane będą rozległe pełnomocnictwa. Między innymi oświadczył p. policmajster, że przyczyni się do tego, aby organy policji wykonywały bezwzględnie żądania członków Komisji sanitarnej.

Wniosek p. Waręskiego aby z łona Komisji sanitarnej wybrać 10 osób, i aby komitet ten był czynny rok cały przyjęto jednogłośnie, poczem wybrano Komisję w składzie następującym: z urzędu pp. naczelnik powiatu ks. Awałow, prezydent miasta Głazek, policmajster kap. Andrejow, lekarz miejski dr. Marczewski, budowl. inż. miejski inż. Fjalkowski. Ze sfer społecznych: przedstawiciele Tow. lekarskiego i higienicznego.

Następnie przez akklamację do Komisji sanitarnej powołano obywateli następujących pp.: dr. Nowaka, Śląskiego, Ficenesa, Waręskiego, Kwiatka i Kona.

A zatem utworzenie stałej komisji sanitarnej m. Częstochowy stało się faktem dokonanym. Dziś Komisja winna energicznie przystąpić do pracy, której, jest nadzieja, że członkom Komisji sanitarnej na długie lata nie zabraknie. Stan zdrowotny miasta jest zanedbany do najwyższych granic, należał zacząć jego budowę od fundamentów.

Kontakt stały z Tow. higienicznym, które samem rozpocznie działalność swą, owoce niżej dotąd, stanie się za rzeczą konieczną, narady wspólne Komisji sanitarnej z Tow. higienicznym od dziś stają się niuniknionymi i paląco potrzebnymi.

Życząc Komisji sanitarnej wyników pomyslnych w jej pracy dla dobra nas wszystkich, nie wątpimy, iż zdając sobie dokładnie sprawę z odpowiedzialności, jaką przyjęła z gotowością iście obywatelską wywiąże się z zadania jak najlepiej. W końcu zwracamy się, w imieniu ogółu, z prośbą, aby Komisja sanitarna raczyła uwzględnić te wszystkie głosy i uwagi, dotyczące stanu sanitarnego naszego miasta, które wyczyta w naszym dzienniku, a które są odzwierciedleniem opinii najszerszych sfer naszego społeczeństwa.

## Kronika miejska.

**Ze szkoły muzycznej.** Doroczny popis i egzamin szkoły muzycznej L. Wawrzynowicza odbędzie się w dniu 14 czerwca t.j. w niedzielę w sali tow. śpiew. „Lutnia”. Kandydaci na świadectwa nauczycielstwa złożą egzamin z teorii, harmonii niższej i wyższej, historii muzyki i estetyki oraz z przedmiotu (instrumentu) specjalnego wobec Rady pedagogicznej złożonej z profesorów: Maszyńskiego (dyr. Lutni Warsz. i prof. Kons.) Starczewskiego (prezes sekcji Tow. muz. Warsz.) L. Wawrzynowicza, St. Taubego, W. Powiadowskiego, Aubrecht. Osoby, które złożą egzamin otrzymują na popisie sek. muz. świadectwa z podpisami Rady pedagogicznej. W popisie weźmie udział chór złożony z uczniów i uczniów szkoły muzycznej ze wszystkich klas. Osoby, które otrzymają świadectwa nauczycielskie mają prawo uczęszczać na naukę kontrpunktu i kompozycji, których wykłady rozpoczynają się od wakacji.

**Dla esperantystów.** Dziś w lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych m. Częstochowy (ul. Teatralna Nr. 19-a) odbędzie się odczyt o języku esperantkim, na który zarząd stowarzyszenia zaprasza członków i ich rodziny.

Początek o g. 8 wiecz.

**Echa śmierci przy pracy.** Onegdaj podaliśmy wiadomość o śmierci przy pracy w Blachowni; w uzupełnieniu tej wiadomości należy podać szczegóły następujące.

W ubiegłą sobotę o godz. 9 wieczorem w Blachowni w rymnie usłyszano krzyk, na który pospieszyli ludzie i zobaczyli 15-letniego chłopca Szczepana Cera, którego pas porwał w górę między koła. Po wydobyciu Cer niebawem zmarł.

**Aresztowała.** Onegdaj policja i cyrkuł aresztowała Franciszka Kostiana, którego osadzili w areszcie policyjnym.

— Tegoz dnia aresztowano Chaima Szykmana, Jana Lisickiego i Eljasza Bibera, którzy osadzeni w areszcie.

— Wczoraj aresztowano na Herbach Aresa Breslacera, Nuta Gotliba i Elja Modela, którzy pod konwojem odprowadzono do częstochowskiego aresztu.

**Rewizja.** Onegdaj dokonano rewizji w mieszkaniu Jana Kupskiego, zamieszkałego przy ulicy Ogrodowej № 72, u którego mieszkał Karol Grabowski, lecz nie podejrzanego, nie wykryto.

Grabowskiego aresztowano.

**Z sądów.** Sąd piotrkowski okręgowy, w Częstochowie rozpatrywał następujące sprawy:

Na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Frydler posadzony o kradzież. Sąd skazał go na 4 miesiące więzienia.

— Oskarżoną była Franciszka Skatkon, o uduszenie dziecka, sąd skazał ją na rok więzienia.

— Oskarżony Majer Mortkowicz za kontrabandę skazany został na zapłacenie 61 rb. 70 kop., 3 tygodnie aresztu i na zamieszkanie w odległości 100 wiorst od granicy.

— Na mieszkańca wsi Stradom Bednarczyka idącego na targ do Częstochowy napadli niewiadomi sprawcy i zabrali mu 50 rubli. W czasie tego napadu był zatrzymany niejaki Aleksander Duleba. Sąd rozpatrzywszy tę sprawę skazał Dulebę na półtora roku więzienia.

— Oskarżonego Bernarda Wrześniowskiego o kradzież u Pawelskiego, Sąd uznał winnym i skazał go na rok więzienia.

**Kontrabanda.** We wsi Renkszowice, znaleziono porzucony towar, który jak się okazało był kontrabandą wartości 24 rubli.

— Wa wsi Herby, gm. Węglowice znaleziono porzuconą kontrabandę wartości znacznej.

**Z teatru.**

\*\* Na pożełnany występ p. Przybytko-Potocka wybrała „Ahaswera” Zapolskiej. Ahaswer to ów typ mężczyzny, który jak wieczny tułacz goni za szczęściem: kobieta, depcząc w niej uczucia najwziomlejsze, szukając jedynie zaspokojenia zmysłów. W sztuce Zapolskiej łamie on życie dziewczyny, w której zdawało mu się, że znalazł ideał, idzie dalej i dalej, pozostawiając za sobą cfiary. Zapolska, bez wątpienia potraktowała typ mężczyzny zbyt jednostronnie, że sztuki jednak wieje prawda i realizm. P. Przybytko występowała Elkę w każdym szczególe psychologicznym. P. Jarszewska ze sztywnej, rezonerskiej roli Julki zrobiła człowieka i to jej wielka zasługa. P. Pawłowski bardzo inteligentnie odegrał Ahaswera. P. Kawńska była w miarę zimną żoną Ahaswera. Sztukę odegrano w całości bez zarzutu. Teatr był szczelnie zapelniony. Bły oklaski szczególnie... panie.

— Teatr Kamińskiego. Otrzymujemy telegraficzne zawiadomienie z Warszawy od p. Kasimierza Kamińskiego, że przyjazd swój do Częstochowy opóźnia o dzień jeden.

Pierwsze przedstawienie „Intranej posiadcy” jutro, w piątek.

### Z Sosnowca.

**Aresztowania.** Dwóch czeladników pracujących u majstra szewskiego Majewskiego, braci W. i St. Ząbków mieszkających w domu Malinowskiego przy ul. Iwagrodzkiej aresztowała żandarmerja powiatowa, jako podejrzanych o podżeganie ludzi zatrudnionych u M.

**Towarzystwo higieniczne.** Przedstawiciel grupy osób, starających się o otwarczenie w Sosnowcu Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego na Zagłębie, p. Medalis, otrzymał zawiadomienie od Rady Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego, w którym Rada, wyrażając szczerze ubolewanie, zawiadamia, iż pomimo najszerszej chęci, nie znajdując dotychczas jeszcze poparcia ze strony lekarzy Zagłębia, nie jest w stanie założyć Oddziału Towarzystwa w Sosnowcu, choć Rada obiecuje i nadal czynić zabiegi około załatwienia tej sprawy w możliwie bliższej przyszłości. Oby jak najprędzej!

**Katastrofa na kopalni Klimontów.** Wczoraj zarwała się wierzchnia powierzchnia ziemi na kopalni Klimontów, należącej do Towarzystwa Sosnowickiego i zaspęta 8-u pracujących pod spodem górników. Katastrofa nastąpiła podobno z powodu nagromadzenia na powierzchni wody, która eżżarem swym spowodowała zarwanie się ziemi. Dotychczas niewiadomo, czy znajdujący się w dole górnikom będzie można przyjąć z pomocą, prawdopodobnie śmierć zaskoczyła ich wszystkich przy pracy.

### Z Łodzi.

— Wczoraj w nocy dokonano rewizji przy ul. Piotrkowskiej 295 w mieszkaniu dyrektora kłalni Towarzystwa akcyjnego Geyerów, inż. Pawła Malachowskiego i aresztowano go.

— Tow. akc. Manafaktury nicianej w Widzewie miało za rok ub. zysku 406,835 rb. dywidendy dało 16% czyli po 75 rub. od akcji.

### Z Warszawy.

**Zbrodnictwo.** Wczoraj około godz. 6 po południu do kancelarji „Związku wieści-ciel-ki piekarni” przy ul. Fosał № 15 przyszedł jakiś mężczyzna i zaczął widzenia się z sekretarzem Związku p. Janem Zawiszą. Kiedy p. Z. wyszedł do nieznanego ten zaczął strzelać z rewolweru, lecz p. Z. szybkim ruchem usiłował rozbroić napastnika, przyczem wydobyl swój rewolwer i strzelił również. Nieznajomy, wyrywając się z rąk p. Z., uciekł na ulicę, gdzie połączyl się z oczekującymi na niego towarzyszami i wszyscy dorozką, odjechali. Napastnik wyszedł, zdaje się, z o-presji całej, p. Z. zaś odniósł lekkie zadraśnięcie wargi.

— Dw strzałów podziurawione zostały kula-mi drzwi wejściowe.

## Wolne głosy.

### W sprawie wystawy.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ sprawa wystawy Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie ze względu kultu-ralnych, społecznych i materialnych może odegrać poważną rolę w rozwoju naszego miasta, wychodzi on z ramek własności grupy interesowanych osób i staje się udziałem szerszego ogółu, który ma prawo wypowiadać swe zapatrywania i do pewnego stopnia pomagać komitetowi Wystawy w doprowadzeniu tego poważnego dzieła do końca. Obowiązkiem także ogółu jest — zwracać uwagę na okoliczności, mogące zrobić całe przedsięwzięcie lub, przynajmniej, zahamować jego rozwój.

Przed trzema tygodniami zwołano zostało zebranie na którym dokonany został wybór Głównego Komitetu, składającego się z ludzi utytułowanych, fabrykantów, obywateli i finansistów—a więc dający firmę i dostateczną gwarancję finansową. Członkowie tego komitetu zdają sobie, zapewne, sprawę z obowiązków, jakimi obarczyli się, przyjmując mandat—tymczasem w ciągu trzech tygodni komitet nie zdążył nie tylko zorganizować się, lecz nawet urządzić jednego zebrania. Przyjęty termin wystawy, uwzględniając program tejże, przedstawiony na ostatnim zebraniu, jest krótki, a jeżeli przypomnimy sobie, że na zebraniu w d. 2 Grudnia r. z. wystawa została ogłoszona do Sierpnia 1909 roku ze względu na 8-miesięczny termin, niedostateczny, na urządzenie wystawy, to za parę miesięcy znajdziemy się w tych samych warunkach co w roku zeszłym, a zatem wystawę odłożyć trzeba będzie jeszcze na rok. Jednym słowem—jeżeli komitet działać będzie nadal w tym samym tempie, to musimy przygotować się na to, że w roku przyszłym wystawy nie będzie. A szkoda — myśl piękna—czyż komitet nie znajdzie energii wykonać jej. Prawda—praca czeka ogromna i trzeba bardzo intensywnie wziąć się do niej aby w ciągu tak krótkiego czasu urządzić wystawę, która by nam wyszła nie zrobiła. Stworzyć administrację, zakresić place, opracować program, ogłosić konkurs na projekta pawilonów i reklam, splantować teren, przeprowadzić pertraktacje z właścicielami placów — są to czynności naglące, które powinny jaknajrychlej być uskutecznione, nie mówiąc o dalszych pracach. Tymczasem zbliżają się właśnie miesiące, większość członków Komitetu wyjeżdża na odpoczynek lub do miejsc kuracyjnych i wszystko pójdzie w odwłokę.

W dotychczasowej działalności komitetu widać było brak organizacji i sprężystości, brak tychże uwidoczniła się obecnie jeszcze w większym stopniu. Zważywszy, że komitet, składający się z dużej ilości członków, zamieszkałych w różnych miejscowościach, jest zbyt ciężką i małowruchliwą machiną, nie zdolną do bezpośredniego kierowania czynnościami związanymi z urządzeniem wystawy niezbędna rzeczą w obecnej chwili jest jaknajszersze zwołanie się komitetu i wysadzenie wykonawczego organu, składającego się z paru ludzi, w ostateczności płatnych którzy podjęliby się pracy urządzenia Wystawy. Rola Komitetu Głównego ograniczyć się winna do: wybrania odpowiednich ludzi na wykonawców, ogólnego kierownictwa, kontroll i zewnętrznej reprezentacji. Bez silnej i sprężystej organizacji, której brak daje się zauważyć sympatyczny projekt Wystawy rozchwiejał się lub robił fiasko, a my jeszcze raz wykażemy, że rządzić się i tworzyć nie umiemy.

Gośdawa.

## Dokąd jechać.

Dokąd jechać na lato?—na ten temat zamieszcza „Rieca” niewielką nowelkę. Dość udatnie malująca obecnie stosunki w Rosji.

„Panowie—rzekł dziadek, zająwszy przędzące miejsce—zarty na stronę! Lato się zbliża i trzeba przecie nareszcie zdecydować, gdzie się spędzimy. Ziemia nasza jest wielka i bogata i zawiera w sobie wszelkie klimaty, począwszy od zwrotnikowego, kończąc na biegunowym. Czyż znowu, jak jakie barany, pojedziemy zagranicę? Przecież to okropność karmić swymi sokami chciwych i żarłocznych Niemców, Francuzów lub Szwajcarów. Czyż my, rosjanie, nigdy się nie wyzwolimy z tyranii chciwej bandy hotelarzy, przewodników i komisjonerów, którzy patrzą na naszą kieszeń, nie zwracając żadnej uwagi na duszę? Odwołuję się, panowie, nie tylko do waszego patriotyzmu, ale i do waszego zdrowego rozsądku! Spędzmy lato w Rosji.

„Brawo!—zawołaliśmy—do diabła wszystkie zagranice. Niech żyje lato w Rosji! Ły rozróżnienia spinyneły po pomarszczonych policzkach dziadka. Ły te wszakże były słodkie, to też dziadek, nie ocierając ich mówił dalej:

— „A więc panowie, postanowione: spędzamy lato w Rosji. Musimy teraz tylko zdecydować gdzie właściwie. Miejsce na wglądzie, że lato należy spędzić nie tylko z przyjemnością, ale i z pożytkiem dla zdrowia. Trzeba nabrać sił.

— „Cóż może być lepszego nad Jaitę!—zawolał wujaszek. Przesłiczna pogoda zapewniona, kąpiele, winogrona, spacer... Ach, pojedźmy jachtera na morze—nałowić ryb, wykąpać się... A po powrocie—barszczu z pomidorami, szaszłyk z młodego baranka! To rozkosz!”

— „Tak—zauważył dziadek, ale generał Dumbadze...

— „Według mnie, odezwała się ciocia, północ jest daleko lepsza dla zdrowia, niż gorące południe!—Naprzykład Finlandja: cudowny zakątek. Doskonałe powietrze, las, chłodek, czystość... A jakie mleko! Jakie masło! A uczciwość finlandzka: wychodząc, drzwi zostawia się otwarte...”

— „Tak—rzekł dziadek, ale rotmistrz zandarmierji Dukielski na granicy...”

— „Małorosja lepsza od Finlandji, wykrzyknęła kuzynka. Słońce, zieloność, białutkie chatki, sady wiśniowe... Czyż gubernia charkowska nie jest słiczna.

— „Tak, odezwał się dziadek, a generał Pieszkow.

— „Jestem przekonany—zawolał kuzyn—że niema kraju nad Kaukaz! Góry, dzikie widoki, powietrze zdrowe, rzeki obfitujące w pstragi, jazda konna, polowanie...”

— „Tak, rzekł dziadek, ale generał Babycz...

— „Kaukaz farda—odezwała się babka. Co może być lepszego niż odeskie limany. Błota lecznicze, wanny, masaż, czystość komfort...”

— „Tak, zauważył dziadek, a generał Tołmaczow...

— „Co tam Odesa, krynął siostrzeniec. —Wolga—to rozumie! Cudowna rzeka, pół ryb, step, kumys...”

— „Tak, westchnął dziadek, ale cholera...”

„Nazajutrz:

— „Proszę o 7 miejsc w wagonie sypialnym do Berlina”.

## Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 18-go.

### Mowa Stołypina.

(Ciąg dalszy).

Jednocześnie w Finlandji zaczyna działać i utrwałać się inna, daleko silniejsza organizacja, stowarzyszenie Wojna, po rosyjsku—siła. O ile sędzić można z głosów prasę z owego czasu, Wojna rozszerzyła się szybko po całym kraju i przedostała się do wszystkich sfer ludności. Dorywcze informacje dzienników i odgłosy z sal sądowych, gdzie rozpatrywane były unamkowe sprawy o składach broni, dają jaskrawą charakterystykę Wojny. Niejak Tiedema kule, jaka utworzyła się w Finlandji na skutek zniesienia wojsk finlandzkiej. Inny finlandczyk, jeden z przywódców czerwonej gwardji, zeznał w sądzie, iż pod pretekstem celów sportowych, Wojna rozpowszechniła w Finlandji wiele tysięcy karabinów, że zaś rozpowszechnienie broni przybrało w owym czasie wielkie rozmiary, to potwierdzone zostało przez fakty.

Sądzą, że dowóz do Finlandji całych okrętów, wyładowanych bronią, mógłby być uznany za bajeczkę prowokacyjną, gdyby zwóz nie potwierdziły tego fakty.

Jednym z najjaskrawszych faktów tego rodzaju był wypadek z okrętem „John Crafton”. Parowiec ten przypadkowo osiadł w szcherach finlandzkich na mieliznie. Kiedy do okrętu podjechali dwaj strażnicy pobrzeżni, spotkało ich dwudziestu uzbrojonych ludzi, stanowiących załogę i zmusiło do opuszczenia okrętu. Następnie zaś cała załoga wsiadła do szalupy zagłowej i skierowała się na otwarte morze, na „Johnie Craftonie” zaś rozległy się trzy kolejne wybuchy i parostatek poszedł na dno. Wraz ze szczałkami tego okrętu wypływać zaczęła broń, karabiny, a po pewnym czasie u okolicznych mieszkańców odebrano blisko 1300 karabinów, narkowie zaś w kadłubie statku znaleźli skrzynię z mnóstwem karabinów i broni palnej.

Petersburg 20-go.

Posiedzenie zostaje otwarte o godzinie 11 m. 19 r.

Przewodniczy ks. Wołkoński. Oglaszają sprawy bieżące, w tej liczbie interpelacja w sprawie zajęć na granicy perskiej, referatu dotyczącego etatów kancelarji Dumy, który zostaje uznany na nagły, następnie przewodniczący oświadcza, że prezes Dumy, upoważniony do tego, miał czcześnie przesłać Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu telegram następujący: „Wasza Cesarska Mość! Duma państwowa na posiedzeniu swem dziś, d. 5 maja upoważnia mnie przesłać Waszej Cesarskiej Mości Najjoddaższe jej powinnowania w dniu wysoce uroczystym urodzin Waszej Cesarskiej Mości. Modlimy się, oby Bóg zesłał błogosławieństwo swoje dla panującego Wodza ziemi rosyjskiej i oby zachował Go na długie lata. Podpis. Prezes Dumy Chomia-kow”.

Przewodniczący mówi dalej: W odpowiedzi otrzymano telegram bezpośredni od Najjaśniejszego Pana.

Wszyscy wstają; część socjal-demokratów wstaje, część siedzi.

Głosy prawicy: Wstańcie, albo wynoście się precz!

Głosy lewicy: Sami wynoście się precz!

Głosy prawicy: My was wyrzucimy.

Głosy lewicy: My was wyrzucimy.

Kilku socjal. demokratów wychodzi z sali.

Prezes wśród ciszy stojących posłów czyta:

„Prześlij pan Dumie Państwowej podziękowanie za jej modlitwy i życzenia. MIKOŁAJ. Markow II z miejsca: Niech żyje Jego Cesarska Mość!

Wołania ogólne: „Hura, hura!” Duma przechodzi do dalszego rozważania budżetu ministerjum handlu.

Socjal. demokraci, którzy byli wyszli, wracają do sali.

W łóż ministrów zajmuje miejsce minister handlu.

Sayngaraw znajduje, że ministerjum handlu dotąd stanowi konglomerat instytucji, zaledwie objęty jakąkolwiek ogólną ideją kierującą; ministerjum posiada zaledwie określony program działalności. Ważniejsze sprawy, podlegające rozporządzeniu ministerjum dotąd nie zostały rozstrzygnięte. Kwestja robotnicza, ten nerw rozwoju życia przemysłowego kraju dotąd nie wyszła ze sfery starć komisji międzyministerjalnych. Dużo mówimy o przemysle i robotnikach, ale bardzo mało o interesach olbrzymiej masy potrzebujących produkty przemysłowe.

Sokołow II jest zdania, że należy zmienić całą politykę ekonomiczną państwa. Postępowcy żądają, aby usunięte zostały warunki przeszkadzające rozwojowi handlu.

Petrow sądzi, że ruch rewolucyjny robotników wywołany został koniecznością pod wpływem biedy. Wyniki rewolucji są rozpaczliwe, ale robotnicy będą dalej walczyć o prawa, które im się należą (oklaski skrajnej lewicy).

Kryłow zwraca uwagę na stan drobnych handlników włościan i daje wniosek aby ministerjum opracowało odpowiednią ustawę. (d. n.)

## Telegramy.

Petersburg, 20 TAP. W dniu Imienin Najjaśniejszego Pana, 96-ciu posłów Dumy Państwowej, posłało telegram Jego Cesarskiej Mości z wyrażeniem wiernopoddanych uczuć miłości i oddania się.

Tegoż dnia biskup Eulogiusz otrzymał od prezesa Rady ministrów telegram, w którym Najjaśniejszy Pan rozkazał raczył podziękować posłom Dumy.

Petersburg, 20 TAP. Księżstwo Ferdynand i Marja rumuńscy wyjechali zagranicę.

Moskwa, 20 TAP. Rada uniwersytetu zezwoliła na wykłady histologii kobiecie doktorowi, Donczakowej, w charakterze docenta prywatnego.

Tyflis, 20 TAP. W Belesuarze spokojnie, chociaż poszczególne drobne wypadki napadów, wyłącznie w celu uprowadzenia stadnin, powtarzają się. Rosyjski oddział karny, znajdujący się obecnie w pobliżu posterunku Dymańskiego nie rozpoczął działań aktywnych.

Charków, 20 TAP. W Lecznicy psychiatrycznej zakończył życie samobójstwem znany profesor fizyki, Pilczykow.

Krasnojarsk, 20 TAP. Z Jenisejska donoszą o powodzi. Dwie trzecie miasta zalane. Ofiar w ludziach niema.

Praga, 20 TAP. Wczoraj wieczorem odbył się zwołany przez narodowo-polityczne stronnictwo wiec, w celu naradzenia się o stanowisku politycznym. Po skończeniu zebrania, uczestnicy, których liczba wskutek napływu tłumów doszła do 4,000 osób skierowali się do gmachu głównej poczty, gdzie zaczęli hałasować. Następnie tłum rozpoczął manifestację przed teatrem niemieckim i zarzucił go kamieniami. Polioje, która się wnięszała obsypano także kamieniami. Niektórzy demonstranci strzelali z rewolwerów. Tłum udało się rozproszyć.

Konstantynopol, 20 TAP. Wczoraj ambasada rosyjska interpelowała Portę z powodu zajść w Wanie, gdzie, według doniesień konsulatów, władze tureckie, żądając wydania rewolucjonistów ormiańskich, fidałów, otoczyły dzielnicę ormiańską wojskiem i armatami górkami, grożąc zbурzeniem kwartału.

Wiedeń, 20 TAP. „Korr. Bureau” telegrafuje z Konstantynopola, że w piątek wieczorem gromada złożona z 40 Albańczyków wtargnęła do miasta nadmorskiego St. Waranta i rozgromiła biuro telegrafu, komorę, kilka magazynów, poczem ukryła się. Rabunek trwał kilka godzin. Konsulaty zagraniczne, agencjy towarzysystw żeglugi nieknięte. Na miejsce wypadku rząd wysłał wojska.

(Z powodu burzy wczorajszej telegramy Ag. Pet. otrzymaliśmy ze znacznem opóźnieniem. R e d.)

## Listy do Redakcji.

—o—

Szanowny Panie Redaktorze. W wczorajszym numerze „Gońca” z wielkiem zdziwieniem przeczytałam iż zarząd 41-go koła wpisów zakupił srodowe przedstawienie „Ahaswera”. Jako przewodniczącą w zarządzie tegoż koła wiem, iż na posiedzeniu zarządu było uchwalone przedstawienia nie zakupować i wobec tego nikogo nie wydelegowano do traktowania z p. Przybytko.

Zapytuję—kto pozwolił sobie wystąpić w imieniu koła?

W końcu dodać muszę, że połączenie 2-ch kół przed zabawą niedzielną nastąpiło również bez porozumienia się z zarządem 41 koła.

Z poważaniem  
Fitaszewska.

Dzisiaj dnia 21 maja jako w rocznicę śmierci s. p.

### Agnieszki Augustyniak

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Zygmunta o godzinie 10 z rana, na które uprzejmie zapraszam krewnych i przyjaciół 610-1-1  
Maz.

## TEATR ILUZJI

„SYRENA”

w Sosnowcu ul. Modrzejowska (dom Bindera.)

Zaopatrzoney w bogaty program.

Przedstawienia odbywają się codziennie od godz. 4—11 wiecz. o godzinę. W soboty, niedziele i święta przedstawienia zaczynają się od 1 po południu.

Podczas przedstawienia przygrywa muzyka. Co tydzień zmiana programu.

**MAGAZYN BŁAWATNY**  
**B. LEWIN** POLECA **NOWOŚCI**

dawniej D. Breszel I-sza Aleja hotel Victoria.  
 Na Suknie, Kostjomy i Bluzki z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych.  
 „Primissimo“ plisy gotowe do sukien w różnych kolorach.

**SUKNA  
 WELNY  
 JEDWABIE**  
 Mousselin de laine  
**PŁOTNA  
 SATYNY  
 BATYSTY  
 KRĘTONY**  
 ETC. ETC.

Ceny niskie.

**Obicia**  
 Tapety i szlaki, listwy na ramy  
 materiały piśmienne rysunkowe,  
 farby olejne i wodne, Krakowskie, fran-  
 cuskie i angielskie, piny malarskie,  
 pędzle i płótina, obrazy, sztychy i  
 oledruki różnej treści. Paspar-  
 tout fantazyjne i zwykłe, róż-  
 ne papiery ozdoby i bibułka.  
 Albumy do fotografii i  
 pocztówek.  
 Karty pocztowe  
 i linistrowana.  
 Wytworna  
 galanterje.

**J. PIOTROWSKA** *dotychczas F. Olliwkiewicz*  
 poleca w obryzmym wyborze  
 w największych gatunkach  
 i do osobn przystępnych  
 ul. Główna № 4. Naprzeciw nak. Molekin

**Linoleum  
 i ceraty**  
 Laski zakopiańskie  
 Przybory do skrzypiec.  
 Laubżęgi—piłki.  
 wzory i drzewa różne.  
 Witraże francuskie (papier imitu-  
 jący różnokolorowe szyby.)  
 Uwaga. Oprawa wszelkiego rodza-  
 ju obrazów, sztychów, portretów fotografii  
 i t. p. Uskutecznia się szybko i dokładnie  
 przez specjalistów w pracowni własnej.

**BROWAR PAROWY**  
 „NIECHCICE“  
 poleca znane ze swej dobroci  
**PIWO** **Pilzeńskie**  
**Lagrowe**  
**Kulmbachskie**  
 w beczkach i butelkach.  
 Główny skład: **J. Płomiński**,  
 Częstochowa Teatralna № 8.  
 Telefon № 33.  
**Żądać wszędzie.**  
 Dostawa natychmiastowa.  
 361 45—9

**WARSZAWSKI**  
**Browar Parowy**  
 „E. Reyeh Synowie“  
 POLECA  
 znane z dobroci odleżale piwa:  
**Jasno** (pilzeńskie)  
**Ciemne** (Zakopiańskie)  
**Bawarskie** (zdrowia)

**Poszukuje się**  
 zdolnych i odpowiedzialnych  
**Przedstawicieli**  
 we wszystkich miastach Kró-  
 lestwa Polskiego dla znanych praw-  
 dziwych amerykańskich gazoli-  
 nowych lamp  
**„Welsbach Company“**  
 Pałą się **bez knotów** budd-  
 wa prosta i trwała, światło wspa-  
 niałe. Jeneralna Reprezentacja:  
 Warszawa, Marszałkowska 79,  
 Tel. 115—07. 464 10-6

**Biuro pośrednictwa i zleceń**  
**„RENOMETR“**  
 w Częstochowie, III-oia Aleja № 60.  
 Bardzo tanio sprzedaje: nieruchomości i place w ulicach:  
 Małej, Warszawskiej, Teatralnej, Żelaznej, Centralnej,  
 Szkolnej, Cerkiewnej, III-iej Alei, św. Rocha, Rakowie  
 Sosnowcu i Łodzi. Tamże lokata kapitałów, oraz sprze-  
 daż, dzierżawy, zamiany majątków ziemskich i t. p

**WINO STRAPHAEL**  
 PRAWDZIWIE  
 TYLKO z TYM ANIOŁEM  
 POŻYWNE i WZMACNIAJĄCE



**Do sprzedania meble dębowe.**  
 Fornieri i dychty dla p.p. stolarzy.  
 Zakład stolarzki  
**ADAMA ŚWIEŻEGO**  
 Aleja I № 12  
 Przyjme miejsce kasjerki lub zarządza-  
 jącej, może być z kaucją. Wiadomość  
 w sklepie Teatralna 20. 620—4—2

**Do sprzedania**  
 sklep rzeźniczy z warszatem i mie-  
 szkaniem za przystępną cenę z powo-  
 du założenia bawarji w parku. Ul.  
 Św. Barbary № 41. 602-9-3  
**Bryozki do sprzedania.** Wiadomość II  
 Aleja № 23 u Włodarskiego.

**Książki meldunkowe  
 i kwitarjusze**

w Drukarni F. D. Wilkoszewskiego II Aleja № 38, dom W-go Gorniga.

**CONFETTI**  
 Serpentin, Pif-paf, Lampiony, Balony, Kotyljony, Ger-  
 landy, Szarfy, Chorągiewki do pochodu dzieci i wszel-  
 kie dekoracje ogrodowe.  
**Po cenach bardzo niskich.**  
 Sprzedaje się hurtowo i detalicznie, (a także daje w  
 komis) w składzie papieru i materiałów piśmiennych  
**Jakoba Weinstock**  
 w Częstochowie, II Aleja № 28.  
 Okragle confetti i serpentine na zabawy  
**po cenach konkurencyjnych.**

W Rakowie jest do sprzedania  
 za przystępną cenę, najnowszy Szwaj-  
 carski samogrający instrument z  
 nutami stalowemi, bardzo wdzięcznie  
 grający. Wiadomość u woznego fa-  
 bryki w Gł. Biurze. 613-3-8  
**K**to chce sprzedać nieruchomość miejską,  
 lub plac to najłatwiej znajdzie kupca  
 przy pośrednictwie biura „Renometr“ III  
 Aleja 60-ty. 609-0-3

**Kapusta kiszona**  
 W ilości 50 pudów jest do odstąpie-  
 nia w sklepie Stow. Spoż w Rako-  
 wie. 577-5-8  
**S**przedam tanio dom drewniany o 8 mie-  
 szkaniach z placem frontowym. Ul. Mic-  
 kiewicza № 12 Wiadomość na miejscu. 12-4  
 575

**Program.**  
**Teatr Nowości**  
 CZĘŚĆ I.  
 1) Mrs. Frpd. Halton (imit. zwierząt).  
 2) Kisielewski (kupiecista) nowe kup.  
**Kinematograf.**  
 CZĘŚĆ II.  
 3) Taniec śmierci (dramat)  
 4) Dwóch pchowców (komiczne).  
 CZĘŚĆ III.  
 5) Muska naprzód (w kolorach).  
 6) Potega tenora (komiczne).  
 Ceny miejsc: Kroszta I rząd 60 kop.  
 2-gi 40 k. Galeria 25 kop., wojskowi  
 i dzieci placą połowę.

**Szparagi**  
 codziennie świeże i  
**Masło śmietankowe**  
 po cenie niższej.

**Szczawinski**  
 w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
**DELIKATESÓW**  
 i towarów kolonialnych  
 egz. od 1873 r.

TELEFON № 9.  
 Polecac.  
 IMPORT  
**WIN**  
**Węgierskich**  
 i  
**Francuskich.**  
 Specjalność firmy